

ORGANIZACJA SEKTORA GAZOWEGO I JEGO PRYWATYZACJA

Sektor gazowy w Rosji został zdominowany przez koncern Gazprom, który zajmuje się obecnie wydobywaniem, przetwarzaniem i transportem gazu ziemnego, a także pracami poszukiwawczymi.

Gazprom jest pionowo zintegrowanym przedsiębiorstwem, do którego należy ponad 60% rosyjskich rezerw, a wydobywanie sięga 90% procent krajowej produkcji. Jest on największym przedsiębiorstwem gazowym świata z 25% udziałem w światowym wydobywaniu, kontrolującym 23,5 % światowych zasobów gazu. Zasoby Gazpromu oceniane są na 31 bln m³ gazu tj. 20 razy więcej niż wynoszą złoża norweskie. Gazprom wydobywa więcej gazu ziemnego niż zużywa go łącznie 21 najbardziej rozwiniętych przemysłowo państw Europy (europejskie kraje OECD), zaspakajając dzisiaj ponad ¼ zapotrzebowania tej grupy państw. Własnością koncernu Gazprom jest również cała rosyjska sieć gazociągowa o długości 150 tys. km i 247 stacji kompresujących. Aktualnie Gazprom znajduje się na liście 500 największych firm świata (The Global 500). Zajmuje on dość odległe 403 miejsce z wartością rynkową akcji – 6,2 mld USD i dochodem w 2000 r. w wysokości 12,5 mld USD. Dla porównania kapitalizacja najwyższej notowanego międzynarodowego koncernu naftowego Exxon Mobil (3 miejsce na liście 500) wynosi 302 mld USD tj. ok. 50 razy więcej niż Gazpromu (Polityka 12/2001-Zdzisław Raczyński- Z ręką na kurku).

Uwzględniając energetyczne zasoby Gazpromu, który posiada prawa do 66 % odkrytych rosyjskich zasobów gazu ziemnego całkowitą wartość firmy winno szacować się na wartość ca 2 bln USD. Niestety obecna sytuacja koncernu Gazprom, a co za tym idzie i całego sektora gazowego jest wyjątkowo trudna i wymaga szybkich reform.

Państwowy koncern gazowy Gazprom powstał w 1989 r. z przekształcenia Ministerstwa Przemysłu Gazowego. W 1992 r. prezydent Borys Jelcyn wydał dekret (numer 1333 z 5 października 1992 r.) na podstawie którego Gazprom przejął kontrolę nad krajowym systemem dostaw gazu i został upoważniony do wypełnienia zobowiązań wynikających z kontraktów eksportowych zawartych przez WNP z krajami Zachodniej i Środkowej Europy. W 1993 r. Gazprom został spółką akcyjną skarbu państwa. W kwietniu 1994 r. rozpoczęła się jego prywatyzacja. Akcje zostały podzielone pomiędzy pracowników Gazpromu i krajowych inwestorów. Dla inwestorów zagranicznych przewidziano 9% akcji.

Skarb państwa posiada aktualnie 35% udziałów, 35,99% należy do rosyjskich osób prawnych – firm i władz regionalnych. W rękach rosyjskich osób fizycznych znajduje się obecnie 18,7% akcji. Pozostałymi 10,31% dysponują

akcjonariusze zagraniczni, z których największym jest strategiczny partner Gazpromu niemiecka firma Ruhrgas AG, zajmująca się dystrybucją gazu ziemnego. Ruhrgas posiada sieć ok. 10 tys. km gazociągów i 12 podziemnych magazynów gazu. Kupuje gaz w Holandii, Norwegii, Danii, Wielkiej Brytanii i Rosji.

Docelowo udział inwestorów zagranicznych w kapitale akcyjnym Gazpromu ma wynieść 20%. (Share Capital, 1998 Annual Report, www.gazprom.ru).

W Rosji podejmuje się próby osłabienia monopolistycznej pozycji Gazpromu. W kwietniu 1997 r. prezydent podpisał dekret nakazujący przeprowadzenie reform w wyniku których Gazprom straci monopol na eksploatację nowych złóż, niezależne firmy otrzymają dostęp do sieci gazociągowej na takich samych zasadach, jak Gazprom. Gazprom został zobowiązany do przedstawiania dokładnych rocznych sprawozdań finansowych. Wyniki finansowe Gazpromu za rok 1996 były przygotowane zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Rachunkowości. A od roku 1997 są publikowane. Do reform sektora gazowego zmusza Rosję także Bank Światowy, który od postępów w tej dziedzinie warunkuje udzielanie dodatkowych funduszy.

Niestety sytuacja koncernu jest obecnie wyjątkowo trudna. Wydobywanie gazu ziemnego systematycznie spada. W 1992 r. wynosiło ono 569,2 mld m³, w 1995 r. – 560 mld m³, w 1999 r. wydobywanie spadło do 545,6 mld m³. Natomiast w 2000 r. wydobyto 523,1 mld m³. Spadek wydobywania związany jest z wyczerpywaniem się dotychczas eksploatowanych złóż w Karelii czy eksploatowanych od 1982 r. złóż Miedwieże i od 1986 r. Nowe Urengojkoje. Zbyt wolno ze względu na brak środków finansowych zagospodarowywane są nowe miejsca wydobywania np. złoża na półwyspie Jamał i ostatnio Zapolarnoje. Gazprom traci kolejne segmenty rynku, wzrasta jego zadłużenie, które wynosi obecnie 9,5 mld USD, z czego 2,5 mld USD to kredyty krótkoterminowe. Większość kredytów zaciągana jest w zachodnich bankach pod zastaw przyszłych dostaw gazu do Europy Zachodniej. (Polityka 12/2000 op.cit.), która jest od trzydziestu lat głównym odbiorcą rosyjskiego gazu, a jej zapotrzebowanie na dostawy gazu w najbliższych latach będzie systematycznie rosnąć.

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju odmówił ostatnio koncernowi Gazprom udzielenia kredytu na sumę 250 mln USD nie widząc celowości finansowania „rozsypującego się giganta”.

Dodatkowo Gazprom zalega z podatkami wobec budżetu państwa, które narosły do sumy przeszło 1 mld USD.

Wyczerpują się od wielu lat eksploatowane złoża, a na zagospodarowanie nowych złóż Zapolarnoje, które mogą zwiększyć wydobywanie o 100 mld m³ gazu i 861 tys. t ropy rocznie potrzebne jest wg. specjalistów 40 lat i ogromne środki finansowe.

Za powstałą trudną sytuacją finansową Gazpromu trudno obarczać tylko i wyłącznie kierownictwo koncernu. Należy pamiętać, że w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych wiele przedsiębiorstw ze względu na trudności finansowe płaciło za dostawy gazu akcjami prywatyzowanych przedsiębiorstw.

W większości przypadków akcje te przynosiły straty i Gazprom część zysków pochodzących ze, swojej podstawowej działalności przeznaczał na podtrzymywanie nierentownych przedsiębiorstw.

Drugą przyczyną trudności finansowych w jakich znalazł się Gazprom jest prowadzona przez państwo przez lata polityka utrzymywania niskich cen wewnętrznych na dostarczany gaz dla odbiorców krajowych.

Trzecie miejsce wśród czynników mających bezpośredni wpływ na aktualną trudną sytuację Gazpromu zajmuje z pewnością polityka fiskalna państwa, która traktuje sektor paliwowo-energetyczny jako podstawę dochodów budżetowych. Sektor gazowy zabezpiecza ponad ¼ dochodów budżetowych. Struktura podatków jakim jest obciążony sektor paliwowy w Rosji została omówiona w rozdziale 1.1.2.

Sytuacja monopolisty w dziedzinie wydobycia, przetwórstwa, transportu i dystrybucji gazu koncernu Gazprom pokazuje, że nadszedł czas na zmiany w rosyjskim sektorze gazowym.

1. Aktualna sytuacja w rosyjskim przemyśle gazowym

Rosyjski przemysł gazowy po latach dynamicznego rozwoju przeżywa obecnie duże trudności. Od czasu rozpadu ZSRR spada poziom wydobycia, którego nie powstrzymały przeprowadzone w ostatnich latach zmiany organizacyjne w tym sektorze.

Tab. 1. **Wydobycie gazu w Rosji w latach 1990–2020 (w mld m³)**

Lata	Rosja	Gazprom
1990	647	-
1995	596	560
1998	591	554
2000	584	523
2005*	645-660	520-530
2010*	680-700	575-600
2015*	690-725	Brak danych
2020*	700-750**	Brak danych

Opracowanie własne na podstawie :

(*) prognozy zawarte w „Energetycznej strategii Rosji do 2020 r.” oraz prognozy Gazprom

(**) w tym 170 mld m³ z obecnych złóż

Źródło: Russian Oil and Gas Exports Fact Sheet

Postępujący od 1990 r. spadek wydobycia gazu ziemnego w Rosji doprowadził w 2000 r. do zachwiania równowagi energetycznej kraju. Kraj dysponujący największymi na świecie złożami gazu ziemnego (43% światowych zapasów) zmuszony został w 2000 r. do uzupełnienia powstałego deficytu gazu w wysokości 20 mld m³ zakupami w Turkmenistanie.

W najbliższych latach przewiduje się w Rosji wzrost zapotrzebowania na gaz ziemny do 650-680 mld m³, również odbiorcy zagraniczni przewidują wzrost importu rosyjskiego gazu. W Europie popyt na gaz ziemny rośnie w tempie 3,5% rocznie, co oznacza dla rosyjskich eksporterów 2,5-krotny wzrost zapotrzebowania na ich gaz nawet przy zachowaniu przez kraje europejskie bariery bezpieczeństwa tj. ograniczeniu zakupów w Rosji do 50% zużywanego gazu. Największym odbiorcą rosyjskiego gazu są Niemcy. Można śmiało stwierdzić, że rozwój gospodarczy tego kraju uzależniony jest od dostaw rosyjskiego gazu.

Powstała wyjątkowo trudna dla rosyjskiego przemysłu gazowego sytuacja zmusza do rozpoczęcia w jak w najbliższym czasie eksploatacji już odkrytych nowych złóż, zintensyfikowania poszukiwań w szelfach Arktyki, Morza Kaspijskiego, w Zachodniej Syberii oraz na Dalekim Wschodzie. Podjęcie poszukiwań nie jest jednak możliwe bez ogromnych nakładów finansowych zarówno krajowych, jak i pozyskania źródeł finansowania z zagranicy. Rozwiązaniem byłoby rozszerzenie współpracy z Unią Europejską, która odbiera obecnie z Rosji 25% zużywanego przez siebie gazu i która mogłaby przeznaczyć miliardy dolarów na niezbędne inwestycje. Kraje Unii choć zainteresowane zwiększeniem w przyszłości importu gazu z Rosji mimo deklaracji o współpracy wstrzymują się z inwestycjami. Uznają obecny klimat inwestycyjny w Rosji za niesprzyjający i czekają na zapowiedziane reformy. Oczekują, że monopol Gazpromu będzie złamany i powstanie możliwość bezpośredniego udziału w pozyskaniu rosyjskiego gazu.

Jedynym sposobem uzyskania środków finansowych od Unii i zainteresowanych inwestowaniem w Rosji koncernów jak BP, Exxon/Mobil, Shell, British Gas, Wintershall iin jest liberalizacja rosyjskiego sektora gazu.

2. Działania na rzecz liberalizacji rosyjskiego rynku gazu ziemnego

Głównym obiektem reform jest monopolista na rosyjskim rynku gazowym koncern Gazprom. Można stwierdzić, że od jego woli podzielenia się wpływami zależy przyszłość rosyjskiego rynku gazowego.

Przewidywana restrukturyzacja winna doprowadzić do podziału koncernu Gazprom na firmy zajmujące się poszukiwaniem, wydobywaniem, transportem i sprzedażą gazu ziemnego. Liberalizację rosyjskiego rynku gazowego wymusza od pewnego czasu presja niezależnych producentów gazu do równoprawnego dostępu do istniejącej infrastruktury gazowej. Niezależni producenci są w stanie uzupełnić spadające wydobycie koncernu Gazprom. Świadczą o tym wyniki przedstawione w poniższym wykresie.

W 2000 r. udział niezależnych przedsiębiorstw w wydobyciu gazu ziemnego w Rosji osiągnął 10% rocznego wydobycia. Ministerstwo Energetyki Rosji przewiduje, że wskaźnik ten wzrośnie w 2001 r. o dalsze 5% aby w 2010 r. osiągnąć 20%.

Tab. 2. **Wydobycie gazu ziemnego w Rosji w latach 1999-2000 według przedsiębiorstw wydobywczych (w mln metrów sześć.)**

Lp.	Przedsiębiorstwo	1999	2000	2000/1999 %
1.	Gazprom	545637,3	523150,8	95,88
2.	Surgutneftegaz	11118,0	11144,0	100,23
3.	Rosneft	4920,1	5628,4	114,40
4.	LUKOIL	3368,1	3601,7	106,94
5.	TNK	1834,0	2670,0	145,58
6.	JUKOS	1520,5	1583,1	103,96
7.	SIDANKO	2093,3	1535,5	73,35
8.	ONAKO	1569,7	1531,6	97,57
9.	Sibneft	1344,5	1428,2	106,23
10.	Tatneft	742,4	748,8	100,86
11.	Slavneft	712,7	715,7	100,42
12.	Baszneft	420,9	391,2	92,94
13.	ITERA (Międz.Korporacja Gazowa.)	6700,0	18100,0	162,98
14.	Spółki akcyjne z rosyjskim kapitałem	-----	8292,2	-----
15.	Spółki akcyjne z udziałem kapitału zagranicznego	-----	3597,0	-----
16.	Operatorzy CПП	-----	58,0	-----
	OGÓŁEM ROSJA	589690,3	584176,2	99,06

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ww. przedsiębiorstw.

Udział koncernu Gazprom w wydobywaniu gazu spada z roku na rok aczkolwiek w dalszym ciągu pozostaje dominujący z wielkością 89,7%.

Systematycznie rośnie rola przedsiębiorstw naftowych, których łączny udział w wydobywaniu wynosił w 2000 r. – 5,31%. Warto podkreślić szczególną dynamikę wzrostu wydobywania koncernu TNK – 145,58, który wykupił należące do państwa akcje naftowego koncernu ONAKO za 1 mld USD. Mimo jeszcze niewielkiego udziału w wydobywaniu rosyjskiego gazu wynoszącego 0,46% ten rozwijający się szybko koncern planuje szersze wejście na rosyjski rynek gazu. Warto zaznaczyć, że wydobywaniu ropy naftowej TNK zajmuje obecnie 4 miejsce.

Drugą pozycję po koncernie Gazprom zajmuje Międzynarodowa Korporacja Gazowa ITERA z 3,1% udziałem w wydobywaniu rosyjskiego gazu ziemnego i dynamiką wzrostu wydobywania w roku 2000 w stosunku do roku 1999 – 162,98.

ITERA jest holdingiem złożonym z 52 firm mających swoje siedziby w wielu krajach świata. Obliczono, że w 2000 r. dochód ITERA wyniósł przeszło 3 mld USD. Jest to będący w rękach prywatnych koncern, który rozpoczął swoją działalność od sprzedaży gazu z Turkmenistanu do krajów WNP.

Dopiero w 1988 r. rozpoczął wydobycie gazu na terytorium Rosji, które w 2000 r. osiągnęło wielkość ponad 18 mld m³. Koncern ma daleko idące plany zwiększenia wydobycia gazu nie tylko w tradycyjnym dla niego okręgu Jamał-Nenets, ale również planuje zagospodarowanie złóż Zachodniej Syberii aby móc w 2005 r. wydobywać 50 mld m³ gazu i do 2010 r. osiągnąć wielkość 80 mld m³, co stanowiłoby 12% wydobywanego w Rosji gazu.

Obecnie praktycznie wszystkie w/w przedsiębiorstwa przewidują dalsze zwiększenie wydobycia gazu. Większość z nich pracuje już nad realizacją konkretnych projektów, posiada niezbędne licencje i zarządza odpowiednio przygotowanymi i nieźle wyposażonymi przedsiębiorstwami wydobywczymi. Przykładem może być naftowy koncern Rosneft, który z wydobyciem w wysokości 5,6 mld m³ i udziałem w wysokości 0,97% w wydobyciu rosyjskiego gazu w 2000 r. uplasował się na trzecim miejscu. Koncern naftowy planuje w najbliższej przyszłości stać się w połowie koncernem gazowym. Służyć temu mają liczne projekty, których realizacja już się rozpoczęła. Realizowane są przygotowania do rozpoczęcia wydobycia gazu ze złóż Charampurskich. Przewiduje się, że w 2003 r. wydobycie gazu ze złóż Charampur osiągnie 12 mld m³. Rosneft planuje w najbliższej przyszłości rozpoczęcie wydobycia w okręgu Irkuckim, w Jakucji i na Sachalinie.

Największy koncern naftowy Lukoil z udziałem 0,625 w wydobyciu rosyjskiego gazu również planuje zwiększenie wydobycia gazu ze złóż Jamał oraz rozpoczęcie eksploatacji złóż położonych w północnej części Morza Kaspijskiego i na Powołżu. Koncern planuje zwiększenie wydobycia z 3,6 mld m³ w 2000 r. do 100 mld m³ w ciągu najbliższych kilku lat. Tylko w przygotowanie do eksploatacji złóż Jamał koncern Lukoil planuje zainwestować w ciągu najbliższych pięciu lat około 1 mld USD.

Tab. 3. **Udział w wydobyciu gazu ziemnego w Rosji wg przedsiębiorstw wydobywczych w %**

Lp.	Przedsiębiorstwo	1999	2000	2000/1999 (%)	Udział w wydobyciu w 2000 (%)
1.	Gazprom	545637,3	523150,8	95,88	89,71
2.	Surgutneftegaz	11118,0	11144,0	100,23	1,91
3.	Rosneft	4920,1	5628,4	114,40	0,97
4.	LUKOIL	3368,1	3601,7	106,94	0,62
5.	TNK	1834,0	2670,0	145,58	0,46
6.	JUKOS	1520,5	1583,1	103,96	0,27
7.	SIDANKO	2093,3	1535,5	73,35	0,26
8.	ONAKO	1569,7	1531,6	97,57	0,26
9.	Sibneft	1344,5	1428,2	106,23	0,24
10.	Tatneft	742,4	748,8	100,86	0,13
11.	Slavneft	712,7	715,7	100,42	0,12
12.	Baszneft	420,9	391,2	92,94	0,07
13.	ITERA (Międzynarodowe)	6700,0	18100,0	162,98	3,10

	rodowa. Korporacja. Gazowa.)				
14.	Spółki akcyjne z rosyjskim kapitałem	-----	8292,2	-----	1,43
15.	Spółki akcyjne z udziałem kapitału zagranicznego	-----	3597,0	-----	0,62
16.	Operatorzy SRP	-----	58,0	-----	0,01
	OGÓŁEM ROSJA	589690,3	584176,2	99,06	100,00

Źródło: Opracowanie własna na podstawie danych ww. przedsiębiorstw.

Można stwierdzić, że większość wymienionych wyżej koncernów naftowych jak Sibneft, Tatneft, Slavneft, Basznefti in., których udział w wydobyciu rosyjskiego gazu nie osiąga obecnie nawet 0,5 % całości wydobycia planuje dywersyfikację swojej działalności i podjęcie projektów umożliwiających zwiększenie wydobycia gazu ziemnego.

Należy jednak mieć na uwadze, że zagraniczne koncerny od kilku już lat podkreślają swoje zainteresowanie eksploatacją rosyjskiego gazu i ropy naftowej czekając tylko na sprzyjający klimat inwestycyjny. Niektóre z nich są już udziałowcami wspólnych przedsiębiorstw ale jak na razie zakres ich działalności jest niewielki w stosunku do możliwości inwestycyjnych.

Aktualnie największym problemem dla niezależnych producentów gazu jest transport i zbyt surowca. I jeśli z dystrybucją gazu muszą radzić sobie we własnym zakresie to problem dostępu do sieci gazociągów może być rozwiązany tylko przy udziale państwa. Brak gwarancji, że wydobyty gaz będzie mógł być przepompowany do centralnej sieci gazociągów Rosji jest czynnikiem wpływającym na ograniczanie wydobycia gazu przez niezależne przedsiębiorstwa naftowe. Do 2000 r. miały one prawo do wykorzystania jedynie 15 % technicznych możliwości centralnego systemu gazociągów Rosji. W maju 2001 r. warunek ten przestał być obowiązującą normą prawną, w związku z tym wzrósł nacisk niezależnych producentów na władze rosyjskie dla umożliwienia im dostępu do rosyjskiego systemu transportowego gazu ziemnego.

Jak widać z powyższego liberalizacja rosyjskiego rynku gazu ziemnego stała się koniecznością dla rosyjskiego rządu jeśli chce on powstrzymać spadek wydobycia i przyciągnąć zagraniczne inwestycje do kompleksu paliwowo-energetycznego.

Zabezpieczenie dostaw gazu na rynek wewnętrzny, wzrost jego sprzedaży na rynki zagraniczne ma strategiczne znaczenie dla rosyjskiej gospodarki. Jak już wspomniałam potrzeby energetyczne Rosji są w 50 procentach zabezpieczane dostawami gazu. (60% rosyjskich elektrowni pracuje na gazie). W niektórych regionach udział gazu w bilansie energetycznym sięga nawet 80 %.

Jeśli udało się w sposób bezkonfliktowy doprowadzić do liberalizacji rosyjskiego sektora gazowego to do 2005 r. można byłoby powstrzymać postępujący od 1991 r. spadek wydobycia tego surowca. Prawdopodobne jest, że w najbliższych latach rynek rosyjskiego gazu będzie coraz bardziej przypominać sektor naftowy z jego ostro konkurującymi między sobą zintegrowanymi pionowo przedsiębiorstwami i ze sprowadzoną do minimum wpływem państwa na ich działalność.

Mają na to wpływ trzy główne czynniki:

- pojawienie się w Rosji niezależnych producentów i eksporterów gazu
- liberalizacja europejskiego rynku gazu
- rozpoczęcie eksploatacji tanich kaspjskich złóż (w pierwszej kolejności kazachstańskich)

Gazprom czując zaostrzającą się konkurencję rozpoczął dywersyfikację eksportu gazu. Przykładem może być gazociąg „Lube Steram” Rosja – Turcja biegnący przez Morze Czarne (ponad 2000 metrów pod powierzchnią ziemi). Przez gazociąg będzie przesyłane ponad 17 mld m³ gazu rocznie. W planach na lata 2006-2008 jest projekt transportu gazu pod dnem Bałtyku. Gazprom rozpoczął rozmowy z partnerami chińskimi na temat budowy gazociągu Zachód – Wschód dostarczającego gaz ze złóż zachodniosyberyjskich do północno-wschodnich prowincji Chin.

Rozpoczęcie liberalizacji rosyjskiego rynku gazu ziemnego winno wiązać się ze zmianą istniejących przepisów prawnych. Dotychczas obowiązująca ustawa „O zaopatrzeniu Rosji w gaz ziemny” zabrania rozdziału istniejącej centralnej sieci zaopatrzenia Rosji w gaz.

Myśląc o liberalizacji rynku gazowego w Rosji należy wziąć pod uwagę fakt, że Gazprom jest w trakcie uzgodnień nowych kontraktów na dostawy rosyjskiego gazu do odbiorców zagranicznych na sumę ca. 1 mld USD. Koncern zaciągnął również w bankach zagranicznych kredyty na około 7 mld USD. W przypadku prób przeprowadzenia reformy koncernu Gazprom i liberalizacji rosyjskiego rynku gazu, zachodnie banki będą oczekiwały gwarancji rządowych spłaty zaciągniętych przez Gazprom kredytów.

W związku z powyższymi zobowiązaniami Gazpromu pojawia się pytanie – kto w przypadku podziału koncernu – weźmie na siebie zobowiązanie realizacji kontraktów eksportowych oraz kto będzie gwarantem spłaty długów?

Gazprom jest również właścicielem największej w świecie sieci gazociągów o długości 150 tys. km, które dostarczają gaz do odbiorców krajowych i zagranicznych. Gazprom zainteresowany jest również wykupieniem znacznych udziałów w prywatyzowanych przedsiębiorstwach zajmujących się przesyłaniem rosyjskiego gazu do krajów Europy Zachodniej. Na przykład prywatyzacja Słowackiego Koncernu Naftowego (SPP) wzbudza duże zainteresowanie wśród wielu europejskich i międzynarodowych koncernów. Udział Gazpromu w transporcie gazu przez gazociągi słowackie wynosi 70 % tj. około 60 mld m³ rocznie) dlatego też mają one strategiczne znaczenie dla rosyjskiego koncernu. Chcąc zabezpieczyć swoje interesy Gazprom zawarł kontrakt ze Słowac-

kim Koncernem Naftowym do 2008 r., w którym zabezpiecza sobie transport rosyjskiej ropy do Europy Centralnej i Zachodniej. Słowacki gazociąg nabiera dla Gazpromu dodatkowego znaczenia w związku z udziałem koncernu w projekcie budowy Kobryń – Wielkie Kapuszczyce. Projekt ten przewiduje budowę dwóch nitek gazociągu przez terytorium Białorusi, Polski i Słowacji. Każda z nitek gazociągu ma długość ok. 665 km. i można przez nie przepompować do 60 mld m³ gazu rocznie.

Podobnie w Czechach przygotowywana jest prywatyzacja firmy Transgaz, odpowiedzialnej za transport gazu ziemnego przez terytorium tego kraju. Do czasu rozpadu Czechosłowacji obecne sieci gazociągów Czech i Słowacji stanowiły jedną całość. I dlatego też ze względu na strategiczne znaczenie czeskich gazociągów dla transportu rosyjskiego gazu do Europy Zachodniej Gazprom chce – tak jak w przypadku Słowacji – uczestniczyć w prywatyzacji czeskiej firmy Transgaz.

Dlatego też aczkolwiek prowadzona jest dyskusja na temat konieczności zreformowania rosyjskiego sektora gazowego, to można mieć obawy, że rozważania te mogą mieć charakter raczej teoretyczny i pozycja Gazpromu przed długi jeszcze czas pozostanie niezagrożona. Jeśli nawet doszłoby do podziału Gazpromu, to nowo powstałe firmy będą raczej zainteresowane koordynacją swojej działalności w dziedzinie poszukiwań, wydobycia, transportu i eksportu gazu niż walką o rynek.

Należy również mieć na uwadze, że rząd rosyjski nie tak łatwo pozbędzie się przedsiębiorstwa dostarczającego 1/3 dochodów budżetowych.

Działająca przy Prezydencie Rosji robocza grupa do spraw liberalizacji rynku gazu ziemnego podjęła ostatnio decyzję o zwiększeniu do 20 % udziału zagranicznych przedsiębiorstw w kapitale akcyjnym Gazpromu. Obecnie zagraniczne przedsiębiorstwa posiadają pakiet 10,31 % akcji. Decyzja ta została przyjęta z zadowoleniem przez zachodnich akcjonariuszy. Należy mieć nadzieję, że wpłynie ona na podniesienie kapitalizacji koncernu i wzrost cen akcji w Rosji i poza jej granicami.